

# Wieści ze świata

## Komisja Światowego Dziedzictwa Ludzkości nie chroni Jeziora Turkana

Podczas tegorocznego spotkania Komisji Światowego Dziedzictwa Ludzkości, które odbyło się między 24 czerwca a 6 lipca w Petersburgu, przejrano ponad tuzin miejsc na liście Światowego Dziedzictwa zagrożonych przez planowane lub istniejące zapory wodne. Ostatecznie decyzje Komisji nie wzięły pod uwagę rozmiaru zagrożeń, z jakimi spotyka się wiele z tych miejsc. Jednak najbardziej rozczarowującą było nieumieszczenie Jeziora Turkana w Kenii na Liście Zagrożonego Dziedzictwa Ludzkości, co mogłoby mu przynieść większy rozgłos i ochronę przed destrukcyjnymi planami rozwojowymi, jak np. budowa tamy Gibe III w Etiopii na rzece Omo, uchodzącej do tego jeziora. Zamiast tego Komisja nałożyła na Etiopię odpowiedzialność za monitoring przyszłego wpływu zapory na środowisko, pomimo że potencjalny wpływ już teraz jest dobrze znany. Gdy decyzje Komisji ukazują zagrożenia dla dziedzictwa naturalnego i kulturowego, stwarzanego przez budowę zapór, ciężar odpowiedzialności przenoszony jest na lokalne rządy, aby przestrzegały umów w ramach UNESCO, jednak to właśnie te rządy często wspierają podobne projekty.

(International Rivers)

## Brazylijskie huty podejmują kroki w celu ochrony Amazonii

Siedmiu potentatów hutniczych w brazylijskim stanie Maranhão podpisało porozumienie o niezaopatrywaniu się w węgiel drzewny pochodzący z wycinki lasów lub z terenów wydzieranych ludom tubylczym oraz produkowany z wykorzystaniem pracy niewolniczej.

Porozumienie jest znaczącym krokiem naprzód w kierunku ochrony lasu i jego mieszkańców. Surówka hutnicza z tego regionu jest często obrabiana przy użyciu węgla drzewnego, wytworzonego z drzew pochodzących z lasu deszczowego, często wycinanego nielegalnie. Na domiar złego węgiel drzewny jest wypalany w glinianych piecach przez robotników w warunkach przypominających pracę niewolniczą. Dwuletnie śledztwo prowadzone przez Greenpeace wykazało, że hutnictwo przyczyniło się w dużej mierze do dewastacji regionu, spalając wycinane drzewa w piecach hutniczych, niszcząc tym samym tereny Indian i nieodwracalnie przekształcając ekosystem unikalny w skali światowej tylko po to, aby zapewnić produkcję samochodów i innych wyrobów stalowych. Śledztwo Greenpeace wykazało również, że stal z Amazonii trafia do amerykańskich fabryk, takich jak np. Severstal, która zapewnia dostawy półproduktów takim wielkim firmom motoryzacyjnym jak Ford, GM, Nissan i Mercedes. Wykorzystując swój wpływ na rynek, firmy te mogą odegrać ważną rolę w powstrzymaniu nielegalnej produkcji węgla drzewnego, niszczącej lasy północno-wschodniej Amazonii oraz podstawy życia lokalnych mieszkańców.

(Greenpeace International)

## Zwycięstwo Indian - zablokowana inwestycja naftowa w Ekwadorze

Inter-Amerykański Trybunał Praw Człowieka orzekł na korzyść ekwadorskich Indian Kichwa w sprawie przeciwko kontrowersyjnemu projektowi naftowemu, który zniszczył część ich terytorium.

Przedsiębiorstwo państwowe PetroEcuador podpisało porozumienie z konsorcjum zagranicznych

firm ws. eksploatacji złóż ropy w południowym Ekwadorze na terytorium należącym do ludu Kichwa, bez uprzedniego porozumienia i konsultacji z gospodarzami. Zdołano wykonać setki odwiertów oraz zniszczyć część lasów i dróg wodnych wykorzystywanych przez Indian. Trybunał nakazał rządowi zrekompensować zniszczenia i usunąć urządzenia z terenów Kichwa. Humberto Cholango, lider organizacji CONAIE, zrzeszającej ekwadorskich Indian, powiedział: *To wielkie zwycięstwo dla wszystkich ludzi i narodów zarówno w Ekwadorze, jak i w całej Ameryce Łacińskiej... Będziemy nadal bronić praw tubylców w obliczu zagrożeń ze strony firm naftowych i górniczych, które stawiają kapitał ponad prawa człowieka i ochronę środowiska.*

(Survival International)

## Jaki los czeka nosorożce i słonie?



Kość słoniowa z XI wieku, Luwr. Fot. Marie-Lan Nguyen

Pod koniec lipca br. zakończyło się 62. spotkanie Stałego Komitetu Konwencji o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem (CITES), na którym głównym tematem rozmów był rosnący poziom handlu kłami słoni i rogami nosorożców. Wydawało się, że podjęte działania Stałego Komitetu zahamowały ten nielegalny proceder, jednak okazało się, iż obecnie popyt na kły i rogi tych gatunków osiąga zatrważający poziom i ciągle rośnie. Ten stan rzeczy ma związek z wzrastającą zamożnością w krajach azjatyckich, które są odbiorcami tych surowców. Rogom nosorożca przypisuje się działanie lecznicze, a luksusowe wyroby z kłów i rogów są wyznacznikiem statusu społecznego w Azji. Komitet CITES alarmuje, iż obecnie kłusownictwem w krajach, gdzie występują te gatunki, nie zajmują się pojedyncze osoby, lecz uzbrojone bandy, które penetrują parki narodowe w Afryce Środkowej.

W trakcie spotkania Komitetu zastanawiano się nad sposobem rozwiązania tego palącego problemu. Pojawiły się niestety głosy, aby zalegalizować handel kością słoniową, przez co będzie on w stanie w pewnym stopniu zaspokoić popyt na kość słoniową.

Na spotkaniu podejmowano również kwestie wpływu zmian klimatu na zagrożone gatunki, handlu internetowego oraz legalnego handlu okazami pochodzącymi z hodowli, w przypadku których istnieje obawa, że faktycznie pochodzą ze środowiska naturalnego.

(mos.gov.pl)

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny, Karina Nowicka-Kudłacz